



KURIER szczeciński

ROR IX

SOBOTA 19 WRZEŚNIA 1953 R.

NR 224 (2681)



DZIĘKI znacznemu rozwojowi naszej floty rybackiej i budowie kutrów w stocznich krajowych oraz systematycznemu pogłębianiu kwalifikacji przez naszych rybaków, z roku na rok wzrastają połowy morskie. Prze widuje się, że w roku 1955 dojdą one do 160 tysięcy ton ryb (w tym przeszło połowa z połowów dalekomorskich), czyli blisko 3-krotnie więcej, aniżeli w roku 1949.

Na zdjęciu: flotylla w porcie gdynskim. (CAF)

Podstawowym warunkiem który pozwoli na realizację ważnych zamierzeń

państwa ludowego jest

sumienne, pełne

i terminowe wykonywanie przez wieś obowiązków wobec państwa w zakresie dostaw zboża

zwierząt rzeźnych

mleka i ziemniaków

Wywiad wiceprezesa Rady Ministrów

TADEUSZA GEDE

o dotychczasowym przebiegu skupu zbóż

W ZWIĄZKU z trwającą w pełni akcją skupu zbóż, redaktor gospodarczy Polskiej Agencji Prasowej zwrócił się do wiceprezesa Rady Ministrów Tadeusza Gede z zapytaniem o ocenę dotychczasowego przebiegu skupu.

Komunikat Agencji TASS o przeprowadzeniu w Związku Radzieckim doświadczeń z nowymi typami bomb atomowych

MOSKWA. AGENCIA TASS ogłosiła następujący komunikat: W ostatnich tygodniach przeprowadzono w Związku Radzieckim, zgodnie z planem prac naukowo-badawczych w dziedzinie energii atomowej, doświadczenia z kilkoma nowymi typami bomb atomowych. Doświadczenia daly pomyślne rezultaty. Potwierdziły one całkowite obliczenia i przewidywania uczonych oraz inżynierów — konstruktorów.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że dopóki odpowiedzialne koła USA odrzucają wysuwane wytwale przez ZSRR propozycje w sprawie zakazu broni atomowej — Związek Radziecki, kierując się wymogami bezpieczeństwa, zmuszony jest poświęcać uwagę produkcji broni atomowej. Równocześnie zaś Związek Radziecki będzie nadal kontynuował politykę utrzymania pokoju między narodami, starając się doprowadzić do porozumienia z innymi krajami w sprawie bezwarunkowego zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagrażających, do znacznej redukcji zbrojeń oraz do ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad realizacją decyzji w tych sprawach.

W Związku Radzieckim prowadzone są jednocześnie prace nad wykorzystaniem energii atomowej dla celów przemysłowych. Związek Radziecki uważa za swe niezmienne ważne zadanie osiągnięcie takiego stanu rzeczy, by energia atomowa służyła sprawie pokojowego postępu.

Dziś 6 stron

Nie wywiązujące się ze swych obowiązków województwa, powiaty i gminy ciągną w dół wykonanie planu całego kraju i niwelują w ocenie ogólnej pozytywne wyniki takich województw produkujących jak Rzeszów, Opole, Ślask, Łódź, Gdańsk, Olsztyn. Na leży wyróżnić w wykonaniu dostaw zboża takie powiaty jak Zawiercie w woj. śląskim, Białystok w woj. podlaskim, Koniń w woj. łódzkiej, Mińsk Maz. w woj. warszawskim, które zbliżają się do pełnego wykonania planu rocznego. Jest wiele gmin, gromad i spółdzielni produkcyjnych,



NA 12 KM. przed miętą 4 etapu Wyścigu Dookoła Polski w Koszalinie, Hadasik przebił dół i opadł do czołówek. Na stadion „Spójni” przyjechał dopiero na 14 miejscu, tracąc do zwycięzcy 4 minuty. Wskutek tego stracił złotą koszulkę przodownika wyścigu. Odebrał mu ją Wacław Wójcik.

Na zdjęciu: Wójcik zakłada złotą koszulkę przed startem honorowym w Koszalinie.



Współzawodnictwo wśród chłopów przyspiesza akcję siewną

PO deszczach, które spadły w ostatnich dniach, prawie we wszystkich województwach tempo siewów wzrosło. Rolnicy wykorzystują pomyślnie warunki atmosferyczne i rozpoczęli siewy, starając się przeprowadzić je jak najszybciej, gdyż wczesny siew daje gwarancję wysokich plonów.

W CAŁEJ pełni trwały siewy ozimów w województwach: białostockim i olsztyńskim, a także w większości powiatów woj. gdańskiego. W pewnej jednak części kraju z powodu opóźnienia orki przedświecznych oraz z powodu małego skutecznego pracy siewu (nie, rad Narodowych i służby agronomicznej POM prace siewne nie rozwinęły się jeszcze należyście. Nie dość szybko jest jeszcze tempo siewów w województwach poznańskim, bydgoskim i łódzkim oraz w śląskim i krakowskim.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

które już wykonywały swe roczne zobowiązania w 100 proc. jak np. gmina Kolnica w pow. Augustów, gmina Radziłów w pow. Ostrołęka. Gromada Cykowiec w pow. Kościan za wykonanie planu rocznego w 100 proc. już 30 lipca na podstawi uchwały prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w nagrodę za obywatelską postawę zostanie elektryfikowana na koszt państwa.

Takich przykładów można już dziś podać wiele. Ponad 400 spółdzielni produkcyjnych wykonywało już całoroczne plany dostaw zbóż.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Niedopuszczenie wielkiego narodu chińskiego do ONZ jest nie tylko pogwałceniem jego legalnych praw, ale również naruszeniem zasad ONZ

Przemówienia ministrów Wyszyńskiego i Naszkowskiego na VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego

CZY jest rzeczą do pomyślenia, by Organizacja Narodów Zjednoczonych mogła sprawnie funkcjonować, mogła rozwijać pomyślną działalność w interesie pokoju i bezpieczeństwa narodów bez udziału przedstawicieli 500-milionowego narodu chińskiego, narodu, którego walka i praca wywierają przemożny wpływ na bieg wydarzeń światowych, a przede wszystkim dalekosiędznych? Rzecz jasna, że nie.

TOTEŻ sprawa uczestnictwa przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej w obradach ONZ nie od dziś stanowi jedno z centralnych zagadnień międzynarodowych. Nie od dziś narodziła się i wywołuje, by zamykać, został opór amerykańskich imperialistów i by przedstawiciel wielkiego narodu chińskiego zajął należne mu w ONZ miejsce.

Temu zagadnieniu poświęcił swe przemówienie wygłoszone na pierwszym plenarnym posiedzeniu VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ szef delegacji radzieckiej, minister Andrzej Wyszyński. Zaproponował on niezwłoczne rozpoczęcie i pozytywne rozwiązanie przez Zgromadzenie Ogólne sprawy zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do zjednoczonego miejsca w

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



NOWE PIĘKNO STAREJ WARSZAWY.
Fragment trasy W-Z.

Komunikat KM PZPR

Komitet Miejski PZPR w Szczecinie, zwołując w dniu 18. 9. 1953 r. o godz. 16 naradę dyktatorów, sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych, przewodniczących rad zakładowych i przewodniczących kół ZMP z zakładów produkcyjnych i spółdzielni pracy.

Narada odbędzie się w sali konferencyjnej KW PZPR w Szczecinie, plac Żołnierza Polskiego 16.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR **G. M. Malenkov** przyjął ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej

MOSKWA. AGENCIA TASS podaje: Dnia 17 września ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Czan Wen-tian złożył wizytę przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowi. Podczas wizyty ambasador wreczył G. M. Malenkowi depeszę przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Mao Tse-tunga, przesłaną w związku z udzieleniem przez Związek Radziecki pomocy w budownictwie ekonomicznym Chińskiej Republiki Ludowej.

Wracając depeszę ambasador stwierdził, że uchwała o wysłaniu tej depeszy do Rządu ZSRR została jednogłośnie powzięta na posiedzeniu Centralnej Ludowej Rady Rządowej Chińskiej Republiki Ludowej 15 września 1953 r. w związku z referatem członka delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej Li Fu-czuna o przebiegu rokowań z Rządem Radzieckim w Moskwie w sprawie udzielenia pomocy w dziele budownictwa ekonomicznego Chin.

Przyjmując depeszę, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkov stwierdził, że narodził się wielki sukces w dziele budownictwa ekonomicznego Chin, opiera się na twardej podstawie i znajduje się w pewnych ramach. Rząd Związku Radzieckiego pragnie sukcesów wielkiego narodu chińskiego w dziedzinie rozwoju ekonomicznego i kultury kraju. Sprawa dalszego rozwoju ekonomicznego i uprzemysłowienia Chin opiera się na twardej podstawie i znajduje się w pewnych ramach. Rząd Związku Radzieckiego pragnie sukcesów wielkiego narodu chińskiego w dziedzinie rozwoju ekonomicznego i kultury kraju.

Podczas wizyty obecny był minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow.

70 tysięcy uzbrojonych jeźdźców grozi marszem na Sziraz domagając się uwolnienia Mossadika

WEDŁUG doniesień agencji United Press z Teheranu, Nasser — Chan, przywódca szeczeru irańskiego Kaszkajów, wystosował do rządu Zahedi ultimatum, domagające się wypuszczenia na wolność premiera Mossadika.

OSWIADCZYŁ on, że zmobilizował 70 tysięcy uzbrojonych jeźdźców, którzy w razie odrzucenia tego żądań ruszą w pochód poprzez południowy Iran i zajmą miasto Sziraz, stolicę prowincji Fars.

Zaopatrzenie w ziemniaki w okresie zimowym

W ROKU bieżącym sprzedaż ziemniaków na zaopatrzenie ludności w okresie jesienno-zimowym rozpoczęło się w najbliższych dniach i będzie się odbywało na następujących zasadach:

Na Śląsku, w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, w Trójmieście, Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu oraz w innych wielkich miastach i ośrodkach przemysłowych — pracownicy większych zakładów pracy, wypytanych przez Centralną Radę Związków Zawodowych i Ministerstwo Handlu Wewnętrznego będą mogli, podobnie jak w latach ubiegłych, zaopatrywać się w ziemniaki na zimę drogą składania zamówień w swoich zakładach pracy.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PRAWDZIWEGO pecha na 6 etapie miał Stanisław Królak. Na skutek defektów roweru dwa razy opadł z czołówek i dwa razy musiał ją doganiać. Na zdjęciu: właśnie ukończył reperację roweru po kraksie przed Piotrami i razem z Liszkiewiczem pędzi za uciekającą czołówką.

Dogonili ją w Nowogardzie (patrz str. 6).

Zeznania świadków potwierdzają winę oskarżonych

Przebieg czwartego dnia rozprawy sądowej

(Dokonczenie ze str. 3-ciej)

PROK. Co świadek wie o pewnych koneksjach biskupa Kaczmarka z podziemiem, które działała w Polsce Ludowej?

SW. Jeśli chodzi o okres po wyzwoleniu, to była m. in. sprawa wolbromska, następnie przechowywanie broni oraz nakoś współpracy z podziemiem za pośrednictwem świadków.

PROK. Czy świadek byłby w stanie przedstawić w formie syntetycznej całość działalności politycznej biskupa Kaczmarka?

SW. Syntetycznie ująłbym to

jako dążenie do obalenia ustroju ludowego w Polsce.

PROK. Jak to zagadnienie było stawiane w rozmowach ze świadkiem?

SW. Sprawa ta była stawiana w oparciu o zwycięstwo koncepcji amerykańsko - watykańskiej, idącej przez Bonn, tzn. przez zwycięstwo Niemiec.

W dalszym toku swych zeznań świadek stwierdza: „Ksiądz biskup Kaczmarek zarówno podczas okupacji, jak i po wyzwoleniu był niczym innym, jak tylko wykonawcą instrukcji i dyrektyw, które szły z Watykanu”.

„W 1933 roku — ciągnie swe zeznania św. Chroński — dochodzi do wizyty Hitlera i pierwszą akcją międzynarodową, którą „wprowadza” Hitlera do salonu europejskiego jest konkordat zawarty między wicekanclerzem Rzeszy von Papenem, w swoim czasie zastępcą Hitlera, a sekretarzem stanu, który na nasze zwycięskie stosunki mógłby być nazwany premierem i ministrem spraw zagranicznych Watykanu — Eugenio Pacelli, dzisiejszym Pius XII. Konkordat ten podpisany został w pół roku po dojściu Hitlera do władzy”.

W dalszym ciągu swych zeznań św. Chroński przeprowadza porównanie między konkordatem zawartym przez Watykan z Polską w 1925 roku i Niemcami hitlerowskimi w 1933 roku. „K Konkordat z Polską z 1925 roku — mówi świadek — jest typowym konkordatem z „ubogą krewną”. Polega na tym, że wyrażona jest w nim zgoda suwerena Watykanu, który przyzwala swojemu podwładnemu, w danym wypadku Polsce na korzystanie z takich czy innych uprawnień. Konkordat z 1925 roku stwarzał państwo — państwo duchowne wewnątrz państwa świeckiego. To samo było na odcinku fiskalnym, na odcinku sądowym i również na odcinku materialnym, gdyż duchowieństwo nie płaćło zasadniczo podatków, a natomiast korzystało z takich czy innych uprawnień państwowych”.

W niemieckim konkordacie — tak jak go świadkowi oświadczył ówczesny ambasador Niemiec w Rzymie Ulrich von Hassen — takich zagadnień nie ma, a natomiast jest protokół dodatkowy. „W tym dodatkowym protokole — kontynuuje świadek — powiedziane jest, że Watykan zobowiązuje się do zadaną od państwa trzęsienia specjalnych przywilejów dla mniejszości narodowych niemieckich, jeżeliby Watykan zawierał konkordat z tym trzecim państwem, w którym byłby mniejszością niemiecką. Dla przykładu: jeżeli byśmy nową konkordacie zawierali z Polską, to musielibyśmy nim być klauzula o popieraniu przez Watykan mniejszości niemieckich w Polsce”.

Świadek Chroński przytacza dalej fakt, że po wyborze kardynała Pacelliego na papieża, w sferach watykańskich uzyskał on przewagę „Papa tedesco”, co znaczy „papież niemiecki”. Przewagę tę wywarła sobie państwo papieża, sekretarz stanu Eugenio Pacelli, który podpisywał konkordat z Niemcami, zgodził się na rozwiązanie Centrum Katolickiego — jednej z największych partii politycznych Niemiec na początku rządów hitlerowskich. Ta silna partia katolicka była rzeczywistą siłą w państwie. W tym czasie Pius XI na ządanie Hitlera. Oznacza to, że obecny papież Pius XII zgoliłby własną partię katolicką po to, żeby pójść na rękę Hitlerowi, który wtedy doszedł do władzy i który chciał mieć jedną partię polityczną, a dlatego, że Hitler zgodził się z polityką Watykanu reprezentował politykę morzu na Wschód”.

Z kolei św. Chroński omawia znaczenie paktu czterech, zawartego między Włochami faszystowskimi, Niemcami hitlerowskimi, Włochami i Francją, którego zadaniem było zdecydowanie antyradziecki. Polska została z tego paktu wykluczona i jak zeznał świadek, „już wtedy, pod błogosławieństwem Watykanu, który całkowicie akceptował pakt czterech i popierał go przez swoją dyplomację, Polacy mieli zapłacić koszty tej wyprawy na Wschód swoimi skromnymi ówczesnymi ziemiami zachodnimi”.

„Jeszcze w roku 1925 — zeznał dalej świadek — w Locarno Watykan popierał rozdzielenie granic zachodnich od granic wschodnich Niemiec. Zachodnie, między Francją i Niemcami były ustalowane, a granice wschodnie — Niemiec, tzn. z Polską były poddawane w wątpliwość i uważane za niedostateczne”.

„W Monachium zrodził się inny pakt czterech, w którym brały udział te same wielkie mocarstwa. Watykan poparł politykę Niemiec hitlerowskich i Włoch faszystowskich, skłaniając do ataku na Wschód, która również mogła się urzeczywistnić tylko kosztem Polski, jak to miało miejsce we wrześniu 1939 r. Watykan konsekwentnie więc traktował Polskę jak ubogą krewną, którą należy poświęcić”.

Powołując się z kolei na opinię kardynała Sapiehy świadek przedstawił rolę odegraną przez Achillea Rattiego, późniejszego Piusa XI w sprawie plebiscytu na Śląsku. „Wizyta Rattiego — mówi Chroński — u jego przyjaciela kardynała Bertrama — znanego paleokiercy była dowodem, że Watykan żyłby sobie, aby Górny Śląsk opowiedział się w plebiscyście za Niemcami i aby, obok Rury, Górny i Dolny Śląsk stanowiły niemieckie arsenały przeciwko ZSR. To stanowisko Rattiego — dodaje — miało poważny wpływ na rezultat plebiscytu, który wypadł na niekorzyść Polski”.

Podkreślając następnie, że plk. Konowalec, nacjonalista ukraiński, był stalem i przyzywanym gościem w Watykanie, świadek wymienia trzy dalsze instytucje, które w myśl polityki Watykanu wpływały na politykę Watykanu, wreszcie znaczenie Instytutu Genuńskiego, tzn. propagatorów parcia hitlerizmu na Wschód. Świadek przytacza szereg faktów popierania faszystów ukraińskich przez Watykan, charakteryzując zwłaszcza wpływy, jakimi cieszył się w Watykanie ich protektor ks. Gieda. W miejscowości Gieda (Kresy) zorganizowano obóz faszystowskich emigrantów ukraińskich, gdzie odbywały się ćwiczenia w rzucaniu bomb i granatów.

Następnie św. Chroński opowiada, jak po powrocie w lutym 1939 r. do Polski objeżdżał na polecenie ministra Becka Niemcy, a po powrocie w maju 1939 r. złożył sprawozdanie, w którym dał wyraz przekonaniu, że wojna jest nieunikniona. „Beck przyjął mój referat — stwierdza świadek — z widoczną dezaprobatą”.

Św. Chroński opowiada również, że na podstawie informacji, jakich swych przyjaciół z MSZ — dyr. H. Borkowskiego i dyr. Gwiazdowski, jak w przeddzień wojny nuncjusz Cortesi żądał, aby Polska zgodziła się na ządania Niemiec hitlerowskich.

„Zarówno nuncjusz Orsini w Berlinie, jak i Cortesi wywierali nacisk, aby do wojny nie dopuścić. Był to jednak nacisk zupełnie różny. O ile w Berlinie mówiono o to szustanie, że w Hitlera wierzyliśmy co do Gdańska i korytarza przez korytarz i domagano się tylko, aby portrakować z Polakami, o tyle nuncjusz Cortesi żądał, aby Polska odstąpiła Hitlerowi Gdąńsk i zgodziła się na „korytarz przez korytarz”, który domagał się odejścia nas od morza. „Praktycznym rezultatem — mówi dalej — było to, że w związku z inicjatywą nuncjusza Cortesiego oraz ambasadora Wielkiej Brytanii i ambasadora Francji — na obywateli mobilizacyjnych, które były rozwiązane na murach dla mobilizacyjna została przesunięta o jeden dzień naprzód”.

To oznaczało pogorszenie się naszych możliwości mobilizacyjnych”.

„W grudniu Mussolini wygłosił exposé na temat konieczności zawarcia kompromisu wojny w Europie pod auspicjami Watykanu — Waszyngtonu. Wtedy wyrzyna się jak okrzyk polityki Watykanu: „La Polonia e liquidata” — Polska jest zlikwidowana. A więc nie ma trudności do zawarcia kompromisu”.

Św. Chroński charakteryzuje dalej stosunek papieża Piusa XII do emigrantów, opierając się na informacjach, jakie otrzymywał kiedy pełnił funkcję sekretarza generalnego ZMO. Papież robił wyrzuty prymasowi Hłondowi, że opuścił Polskę uzasadniając to, że „gdym on, salezjanin. August Hłond, jako wychowanek szkół niemieckiej i austriackiej był w Polsce, byłaby większa możliwość porozumienia i za-

hamowania ruchu oporu w Polsce”. Świadek podkreśla, że istniałyby wówczas możliwości stworzenia w Polsce rządu kołaborującego z Niemcami.

„W odpowiedzi na petycje emigrantów polskich, aby Watykan wpłynął na hitlerizm celem złagodzenia bestialstwa w stosunku do ludności polskiej, papież odpowiedział — mówi świadek — że to są prowokacje polskie, gdyż nie można za pomocą okrucieństw, które Polska popełniła wobec mniejszości narodowych niemieckich przed 1 września 1939 r., jak i na początku wojny”.

Dalej św. Chroński przypomina listy pasterskie Piusa XII, w których zalecał on współpracę z rządem w Watykanie. „Wskazywał — mówi Chroński — nieporozumienie ekspansji hitlerizmu na Wschód przeciwko Związłowi Radzieckiemu chodziło o to, żeby zapleść frontu niemieckiego było jak najbardziej spójne i żeby hitlerowcy nie napotykali tam na żadne trudności”. Świadek wskazuje, że współpracę z hitlerowcami uprawiali w Kielcach przez ks. Kaczmarka, wynikała logicznie z dyrektyw Piusa XII.

Św. Chroński mówi następnie, że Watykan już po klesce pod Stalingradem, przestawia swą orientację z Niemiec hitlerowskich na Stany Zjednoczone. „Na podstawie szyfrów i rozmów w delegaturze wiadomości, że Monsignore Spellman, obecny kardynał Nowego Jorku, pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Włochami, korzystał z eksterioralności, przyjeżdżał do Watykanu, żeby ułatwić zawarcie pokoju kompromisowego i w sposób uderzenia Niemców hitlerowskich, Wielkiej Brytanii, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych pod błogosławieństwem Watykanu na Wschód”.

Dalej św. Chroński podaje kilka faktów charakteryzujących politykę Watykanu w stosunku do Polski Ludowej. Opowiada on, jak sekretarz osobisty kardynała Hłonda, salezjanin ks. Antoni Baraniak, w roku 1951 w nagrodę za swoją działalność, polegającą na pełnieniu funkcji łącznika między kardynałem Hłondem a podziemnym, został mianowany biskupem sufraganem, gnieźnieńskim w Watykanie bez porozumienia z rządem.

PROK. ZARAKOWSKI: Kto mówił o tym świadkowi?

Świadek Chroński odpowiada, że Raymond Lapport, pierwszy sekretarz ambasady francuskiej, który był jednocześnie przedstawicielem Watykanu w amerykańskiego jak i angielskiego na terenie Polski.

Świadek stwierdza dalej, że polityka popierania przez kardynałów, PSL i Stronnictwo Pracy Poleskiego twórcy do księży wyborczych Mikolajczyka. Po tej klesce — mówi Chroński — cieciał walki z urojem ludowym przechodzi, według opinii kardynała Hłonda jak i kardynała Sapiehy oraz biskupa Kaczmarka, na hierarchię kościelną.

Następnie odpowiadając na pytanie prokuratora świadek mówi o roli ks. Kulbucha: „Po raz pierwszy zetknęliśmy się z nim przed wojną w roku 1939, kiedy wróciłem z Watykanu i byłem ich rozmówcą. Wtedy w Warszawie, w Ameryce i on jako Polak amerykański przyszedł do mnie. Po konferencji tej wezwał mnie do siebie naczelnik wydziału emigracji polskich — Władysław Józef Zaleski i powiedział mi, że ks. salezjanin Kulbuch jest reprezentantem wywiadu amerykańskiego i Watykanu na terenie Polski”.

W 1946 roku, zameldował do mnie ten sam ksiądz zakonnik Kulbuch i powiedział, że przyjechał ze Stanów Zjednoczonych. Pamiętam, że mówił o nim mój szef, naczelnik Władysław Józef Zaleski, zapytałem go, jakich grup zamierza on wywołać. Powiedział mi, że kardynała Hłonda, kardynała Sapieha, biskupa Kaczmarka w Kielcach oraz biskupa dr. Tadeusza Zakrzewskiego w Płocku, który przez wiele lat był wyższym urzędnikiem ministerstwa opieki w Watykanie i według Kulbucha, biskup Zakrzewski jest jednym z najpół-

nych znawców kulis polityki Watykanu”.

Charakteryzując dalej politykę Watykanu w stosunku do Polski Ludowej, św. Chroński przytacza, że przed kilku laty przybył do Polski bez zgody rządu polskiego generał zakon Polaków — Turowski i objął stanowisko biskupa w Częstochowie.

PROK. Skąd świadek wie, że Turowski przybył bez zgody rządu?

SWIADEK: Wiem to od kardynała Sapiehy. Według kardynała Sapiehy, a częściowo również według tego co wiedziałem z Kielc, ks. biskup generał Polaków — Turowski przywiózł ze sobą instrukcje Watykanu jako kierownik polityki zagranicznej hierarchii kościelnej w Polsce.

Omawiając stosunek Watykanu do Ziem Zachodnich, św. Chroński na podstawie informacji członków Episkopatu opisuje jak papież w rozmowie z ks. prymasem Wyszyńskim po przeczytaniu memoriału o sytuacji kościoła katolickiego w Polsce Ludowej, złozonego przez przedstawicieli Episkopatu polskiego, okazywał wielkie wzruszenie, a kiedy była mowa o sprawie ustanowienia ordynariatów zwykłych na terenach Ziem Zachodnich, to, jak mówi św. Chroński, wtedy twarz papieża zmieniła się: wyraz wzruszenia zmienił się na stanowczość i papież odpowiedział, że o tym nie ma mowy”.

Następnie na pytania obrońcy adw. Bartonia świadek Chroński stwierdza, że gdy po aresztowaniu biskupa Kaczmarka spotkał się z ks. Dobrowskim, omawiał sytuację międzynarodową o raz sprawy, które stanowiły kontynuację pracy wydawczo-informacyjnej.

(Dalszy ciąg sprawozdania z rozprawy — w numerze jutrzejszym).

W 140 miastach odbędzie się wrześniowa zbiórka złomu

W WARSZAWIE odbyła się narada informacyjna, poświęcona przygotowaniu do wrześniowej zbiórki, która trwać będzie od 20 do 30 bm. i obejmie około 140 miast.

W REFERACIE pełnomocnik rządu do spraw surowców wtórnych, telazur i stali oraz metali nieżelaznych, inż. Józef Borejdo stwierdził m. in., że zbiórka złomu pochodzącego tylko ze zniszczonych metalowych przedmiotów gospodarstwa domowego i większego może dać rocznie około pół miliona ton.

W dyskusji przedstawiciele wojewódzkich rad narodowych, organizacji społecznych i in., opierając się na doświadczeniach kwietniowej zbiórki złomu, podkreślili przede wszystkim konieczność należytego przygotowania transportu złomu, odpowiedniego zorganizowania prac Komitetów Blokowych i zwrócenie szczególnej uwagi na wydobycie złomu, za legającego jeszcze do tej pory piwnice, strychy i mieszkania.



WIELKA Rada republiki San Marino dokonała wyboru dwóch regentów, którzy sprawują funkcje szefów państwa i których kadencja trwa pół roku. Na okres od 1 października br. do 1 kwietnia 1954 r. wybrani zostali Giovanni Giacomini (socialista) i Giuseppe Renzi (komunista).

PREZYDENT Rada Najwyższa ZSR odznaczyła orderem Lenina i sekretarza KC Komunistycznej Partii Łotwy — J. E. Kalnietnieza w związku z 60 rocznicą jego urodzin i w uznaniu jego zasług dla państwa radzieckiego.

AGENCJA Nowych Chin donosi, że okazj przypadającej 2 września ósmej rocznicy proklamowania Wietnamskiej Republiki Demokratycznej prezydent Ho Szien ogłosił orędzie wywołujące na Wietnamie walkę w obronie własnych wiości.



WILCZEWSKI — Unia zwycięzca etapu Koszalin — Szczecin



z trasy Wyciągu Dookoła Polski

MIMO, że wyciąg rozgrywany jest tylko w klasyfikacji indywidualnej nie brak przykładów koleżeństwa i prawdziwie sportowej pomocy. Tak było gdy Kowalski i Osiak przeczuli się na trasie. Gdyby czekała na własne wozy, technicznie, kto wie kiedy pojechałby dalej. Na szczęście nadjechał wódz Gwardii. Ob. Michałko szybko dał kolezom nowe koła, a ci po kilku minutach kręcili dalej.

WISNIEWSKI z OWKS Kraków to młody kolarz. Ma zaledwie 18 lat. Na 8 km. przed meczem złamał widelce. Stando bezradny na szosie. Człowieka szybko wciągnęli. I tutaj znowu wódz techniczny Gwardii był na miejscu. Wisniewski wymieniał widelce i pogonił za czółowką. Na mecie był drugi. Brzasko Wisniewski.

GDY w środę wieczorem rozmawialiśmy z Dąbkowskim to powiedział nam, że zrobi wszystko aby do Szczecina przyjechać na jak najlepszym miejscu. Dotarł na szosie. Przez cały etap był w czółowce a mecie przejechał piątą trzecią do wyciągu tylko 2 sek. Szczecinianie powitali go szczególnie serdecznie. Przecież tutaj w naszym mieście kilka lat temu szła w kolarstwie pierwsze kroki. Dziś jest jednym z najlepszych kolarzy w kraju.

W KOSZALINIE Królak aż trzy razy podchodził do stołu z nagrodami. Za zwycięstwo na 20 km. i 40 km. w Słupsku i Sławonie oraz za zwycięstwo na 10 km. Na mecie dostał też nagrodę, od mieszkanka Koszalina, aparat radiowy, zegar i walizkę szorowaną. Wszyscy zebrani urzeczywistnili mu serdeczną owację, a koledy szczerze gratulowali.

BARDZO ambitnie na 5 etapie jechał Chwiałczak. Po minięciu Goleniowa przechodził jednak pewien kryzys. Zwolnił tempo, odpadł od czółowki i na ostatnim odcinku 2 km. Jednakże po pewnym czasie, gdy chwilowo słabości minęły ambicję nie pogodził za czółowką mistrz po mistrze odrabiał straconą trasę. Dogonił czółowkę przed Dąbkim i od tej chwili jechał w całej grupie.

SOLTOWSKI, drugi kolarz szczeciński, który jedzie w tegorocznym Wyciągu Dookoła Polski, przez długi czas pędował wczoraj w czółowce. I on chciał do swojego miasta przyjechać na jednym z pierwszych miejsc. Jednakże nie wytrzymał tempa. Odpadł od czółowki przed Nowogardem i aż do mecy ciągnął samotnie. Szczecinianie umieli ocenić jego wysiłek. Posłali go również serdecznie jak zwycięzcę.



Cały naród buduje swoją Stolicę

Dlaczego w niektóre wieczory gaśnie światło?

Przestrzeganie norm zużycia energii elektrycznej

przez odbiorców indywidualnych i drobne zakłady przemysłowe uchroni nas przed wyłączeniem prądu

Zbliża się jesień. Wieczory stają się coraz dłuższe. Zażywamy zużywać coraz więcej energii elektrycznej. W pracy elekrowni w tym czasie następuje największy okres, t. zw. szczytów. Piszaliśmy o tym niejednokrotnie.

„Spółdzielcy Szczecina — Warszawie“

POD takim hasłem wszystkie szczecińskie związki spółdzielcze organizują w niedzielę w parku Kasprzowicza wielką imprezę. Początek o godz. 15.

Po przemówieniu i złożeniu zobowiązań przez zalogi spółdzielcze, na estradzie centralnej wystąpią zespoły artystyczne. Wieczorem na Jasnym Bloniu odbędzie się zabawa ludowa. Wyświetlone zostaną filmy o Warszawie.

W razie deszczu impreza odbędzie się w sali Klubu ZBM przy ul. Boh. Warszawy 34/35.

Nowe książki w naszych księgarniach

W NAJBLIŻSZYCH dniach ukaza się nowe książki: „HANS A. MARCHMONTA — „We Francji“ — wspomnienia z okresu przymusowej emigracji, na którą autor udał się po wojnie domowej w Hiszpanii.

LUCJANA MALINOWSKIEGO — „Powieści ludu na Śląsku“ — zbiór podań i legend świadczących o wielkiej i twórczej wyobraźni ludu śląskiego. Język i obyczaje, opisane w książce, świadczą o głębokich tradycjach śląskich.

Jeszcze raz do Międzyzdrojów

ABY wykorzystać ostatnie, słoneczne dni pięknej jesieni PTTK i Żegluga Przybrzeżna organizują w najbliższym czasie (20 km) o godz. 8 — 10, być może odjechać wycieczkę do Międzyzdrojów. Bilety w cenie 20 zł. da nabyć w Pawilonie Turystycznym PTTK o dziesięć dni od godz. 10 do 19.

Zgłoszenia zbiorowe zakładów pracy należy kierować na tel. nr 57-87.

Obwieszczenia

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Szczecinie pl. Kilińskiego nr 3 przyjmuje zapisy na kurs kreślenia budowlanych od godz. 17 — 20 oprócz sobót i świąt. 1110-K

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera — energetyka wzgl. inżyniera — mechanika oraz inż. z wykształceniem i ref. kolarstwa do działu inwestycji Zakładu Elektryczności „Szczecin”. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmować Dział Kadr, Szczecin, ul. Gdańska 31-A. 4084-G

Gł. księgowego, kontyście oraz gońca zastrudni od 1. X. 1953 r. Pom. Sp. na Rem. Branży Metalowej w Szczecinie, ul. B. Krzywosłonego 32. Warunki do omówienia w biurze Sp. n. 1188-K

Ogłoszenia drobne

PRACA
POTRZEBNA natychmiast pomoc domowa do 3-ga dzieł. Wzrost 127. 4087-G

OSTATNIE tygodnie wykazywały, że palimy za dużo lamp, że niektórzy mieszkańcy poważnie przekraczają normy zużycia prądu. Np. Paweł Kisiela (al. Wojska Polskiego 40 m. 10) w lipcu przekroczył limit o 539 kWh, a do połowy września już zużył 140 kWh. Stefania Kinasowska (ul. 5 Lipca 29 m. 1) w sierpniu zużyła 283 kWh energii więcej niż powinna. Władysław Chwałczyński z ul. Mickiewicza 20 m. 3, Edward Węgrzyn z ul. Zaleskiej 7 m. 3 również przekraczają normy prądu.

NORMY miesięcznego zużycia energii elektrycznej podane zostały mieszkańcom Szczecina na specjalnym formularzu przez Inka sentów MTR, już kilka miesięcy temu. W związku z okresem szczytowym, w którym obowiązuje inne normy niż w miesiącach letnich, wszyscy mieszkańcy powinni odnieść się do nowych formularzy, zamieszczone są z normami i zacząć je przestrzegać.

Dla orientacji podajemy je w miesiącach: kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień i połowa września — obowiązują następujące normy: mieszkanie jednoizbowe — 20 kWh, dwuizbowe — 30 kWh, trzyizbowe — 35 kWh, dla każdej następnej osoby 5 kWh.

W miesiącach: wrzesień, październik, listopad, grudzień, normy są większe i wynoszą dla mieszkania jednoizbowego — 30 kWh, dwuizbowego — 45 kWh, trzyizbowego — 55 kWh i dla każdej następnej osoby 7 kWh.

Normy te są wystarczające dla oświetlenia mieszkania.

Oszczędne zużycie energii elektrycznej to nie tylko oszczędność paru złotych, lecz także z naszej strony w ogólnej gospodarce państwa.

Elekrownia nasza rozbudowuje się. Ale rozbudowę tę nie możemy przetrzymać bez zakładów przemysłowych. Uruchomiono w różnych zakładach produkcyjnych dziesiątki nowych maszyn elektrycznych, zelektryfikowano nowe wieś, założono światło w szkołach i w wybudowanych już mieszkalnych. To wszystko sprawia, że elekrownia — mimo rozbudowy — ma duże trudności z zaspokojeniem w godzinach wieczornych.

Godzinami „szczytów” w wrześniu są godz. od 18 — 22, w październiku — od 17 — 22, w listopadzie — od 16 — 22, w grudniu — od 15 — 22, w styczniu — od 15 — 22 i w lutym od 16.30 — 22.

Okres szczytu zaczął się w Szczecinie już 1 września.

WSPÓLNE z Zakładem Zbytu Energii zużywamy się do mieszkańców z apelem, aby racjonalnie zużywać światło, by sami kontrolowali dzienne zużycie energii w swoim mieszkaniu. Da nam to podwójną korzyść: zapewni oświetlenie całej dzielnicy i utrzyma przed karami administracyjnymi, które czekają mieszkańców, systematycznie i złowrodo przekraczających normy oświetlenia.

Drobne i średnie zakłady przemysłowe, jak spółdzielnie i warsztaty rzemieślnicze — otrzymali już zawiadomienie, że w godzinach szczytowego napięcia zakazane jest używanie energii elektrycznej przez maszyny i silniki. Wielkie zakłady przemysłowe mają specjalnie ustalone limity, dostosowane do potrzeb produkcji.

Zużycie energii przez zakłady kontrolowane będzie przez specjalne ekipy a nadzuch karane wysłankami grzywnami.

Od nas samych więc od tego co oszczędzimy będziemy gospodarnie światłem w szczytowych godzinach — zależy czy będziemy wieczorem światło. Przestrzegamy więc wyznaczonych norm zużycia prądu. (ab)

Kursy języka rosyjskiego

KLUB Międzynarodowej Pracy i Książki organizuje 2 kursy języka rosyjskiego dla początkujących i dla zaawansowanych.

Wykłady będą się odbywały w lokalu Klubu przy al. Wojska Polskiego 2, dwa razy w tygodniu w godz. od 18 — 20.

Opłata jednorazowa wynosi 10 zł. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu Klubu w godz. od 9 do 21.

Z listów do redakcji

Czego brakowało?

DYREKCJA MPK powinna przy odenkach, w których otrzymuje się legitymacje tramwajowe, wydawać tabliczki informacyjne, która by wskazywała co należy przedłożyć, aby otrzymać te legitymacje. Uniknieszby się nieporozumienia i w kolejkach i marnowania czasu.

W Technikum Budowlanym np. sporządzone listy z wykazem uczniów, założone do niej legitymacje szkolne, podpisano i postampowano, pisząc: „Zgłoszenia”. Wydelegowano z tym uczniem do MPK. Po 3 godzinach stanął w kolejce i nie otrzymał legitymacji. Nawet interwencja naczelnika ruchu i urzędnika wydającego wkladki nie pomogła. Widocznie czegoś jeszcze brakowało. Niewątpliwie Dyrekcja MPK wyjaśni — czego? (b)

Już 10 października cukrownia „Szczecin” rozpocznie produkcję

Remonty i modernizacja urządzeń przyniosą zwiększenie produkcji

W CUKROWNI „Szczecin” dobiega końca przygotowanie do tegorocznej kampanii. Okres wiosenny i letni wykorzystano na przeprowadzenie remontów i modernizację urządzeń, aby zapewnić zaloge jak najlepsze warunki sprawnego realizacji wciąż rosnących zadań produkcyjnych.

W CUKROWNI obok remontów zwykłych i kapitalnych (wszystkie zużyte części maszyn wyremontowano lub wymieniono), przeprowadzono modernizację urządzeń w celu zwiększenia wydajności pracy. Wprowadzono wiele usprawnień. M. in. dobiegają końca prace przy montowaniu aparatów — odwadniaczy do wysławków, które pozwolą na poważną oszczędność węgla.

W kottowni, dzięki zastosowaniu ciągłówek mechanicznych, usprawniono znacznie dźwóz węgla. O połowę zmniejszy się obciążenie, zatrudniona dotychczas przewoźnik, jeszcze w ubiegłym roku do wybielania cukru używano parę. W rozpoczynającej się obecnie kampanii zostaną wprowadzone wirówki, które zapewnią lepsze warunki pracy. Usprawni się również transport buraków. Dobiegają końca prace przy malowaniu maszyn i hal produkcyjnych.

Cukrownia „Szczecin” zaangażowała się już we wszystkie materiały pomocnicze: wapno, węgiel, tkaniny techniczne itp. W tym sezonie na pewno będzie miała dużo roboty. Urodzaj buraków w bież. roku jest bowiem o wiele wyższy niż w ubiegłych latach. Zwiększył się również zawarty w nich procent cukru.

Dyrekcja cukrowni zwróciła szczególną uwagę na zapewnienie równomiernych, nieprzerwanych dostaw surowca w czasie kampanii. PGR-y — w myśl umowy — zobowiązały się oddać wszystkie zakontraktowane buraki do końca listopada. Powiększono także ilość środków transportu, co pozwoli na szybszy dowóz buraka cukrowego.

23 bm. rozpocznie się zorganizowany przez cukrownię trzydniowy kurs dla wesołych i ludzi o kreślących stopień zanieczyszczenia buraka. Podnieście to ich kwalifikacje i zapewni terminową dostawę buraka.

Werbunek robotników sezonowych dobiega końca. Powołując zalogi stanowiąc będą robotnicy, którzy już w ub. latach pracowali w szczecińskiej cukrowni. Na robotników czeka nowo remontowany, piękny hotel, który pomieści 260 osób. Czyste i widne są pokoje mieszkalne, nowoczesne łazienki. Czynna jest również stołówka zakładowa wydająca za darmo i pożywne posiłki. Podobnie jak w latach ubiegłych otwarty zostanie w październiku na terenie cukrowni bar mleczny i sklep PSS. Za kilka dni oddana zostanie do użytku łazienka dla kobiet.

1 października wszystkie prace zostaną zakończona, a 10 cukrownia ruszy pełną parą. D. S.

TOWARZYSTWO Społeczno-Kulturalne Żydów w Szczecinie organizuje w sobotę 15 września o godz. 19 w lokalu Towarzystwa (ul. Słowackiego 3) spotkanie z delegatami na IV Światowy Festiwal Młodzieży w Bukareszcie. Po części oficjalnej występy artystyczne. (in)

Wrzesień	Dziś
19	Konstanty Juro: Zastachego
SOBOTA	

PROGNOZA POGODY

PRZEWIDZANE chmurno i chłodno. Wiatr północny. Zachodnie od 2 — 5 m na sekundę. Temperatura od 14 — 19 st. C.



TEATR POLSKI — „Pan Teodor Zrzęda” — godz. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Don Carlos” — godz. 18.30.
COSMOSEUM — „Sprawa do załatwienia” — godz. 19.30.
BALTYK — „Skazany wieśniak” — godz. 19.30.
MŁODA GWARDIA — „Zaloga” — godz. 19.30, 18.30, 20.30.
PIONIER — „Zolnierzy zwycięstwa” — godz. 19.30.
HUTHNIK — (Stołeczni) — „Młodość nieustraszone” — godz. 18.30.
PRZYJAZN — (Dzieci) — „Gromadzi” — godz. 19.30.
I MAJ (Żydówce) — „Czarodziej Clinka” — godz. 18.30.
DZURY APTK: nr 1 — al. Wojska Polskiego 49 nr 8 — ul. Roosevelt 51



SOBOTA, 19 WRZESNIA
Wiadomości: 5.05, 6.20, 7.35, 12.01, 17.21, 22.50.
5.10 aud. dla wai, 6.45 chwila muz., 6.50 muz., 7.30 muz., 11.45 głos młodych, 12.15 na swobodną nutę, 12.45 aud. dla wai, 13.15 konc., 13.40 popularne melodie, 14.10 dla id. I — II aud. ph. „Z piosenką jest nam wesoło”, 14.30 dla id. V — VII studiów, pl. „Jutra pod palmami”, 14.50 konc., 15.10 aud. literacka, 15.30 dla dzieci, 16.30 muz., 16.50 utwory KL, Debussy’ego, 17.40 cyklu „Pięćsi lat Rachmaninowa”, 18.00 wiersze poezji, 19.30 muzyka i aktualności, 20.00. Przy sobocie po sobotę, 20.20 aud. dla zag. 21.30 aud. dla zag., 22.30 aud. dla zag.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA

6.20 konc., 6.45 omówienie progr. lok., 6.17 muz., 6.50 „Wysokość 1513 z nadwyżką”, 6.55 muz., 8.00 muz., 8.15 rytm, serwis morski, 12.00 „Uwaśa PGR-y”, 12.10 rytm, serwis morski, 12.15 kom. lok. lub muz., 12.45 muz., 13.30 „Nowości tygodnia”, 16.00 komentarz tygodnia 16.55 „Z wizytą w miasteczku dziecięcym”, 18.30 „Piosenki Pomorza Zachodniego”, 22.00 muz., 22.30 dziennik rybacki.

Jeszcze dziś możesz kupić szczęśliwy los w Kolekturze P.M.L. Szczecin — Wojska Polskiego 43. Ciągnięcie głównych wygranych dopiero 23 września. 1082-R

NAUKA
TRZYMIESIĘCZNA, korespondencyjna, nowoczesna nauka księgu. wości. Łódź i skrytka 163. 1022-K

SPRZEDAŻ
SPRZEDAM fortepian marki „Ibach”. Władomir: St. Kostki 2/3. 4092-G

LOKALE
DUŻY pokój w Poznaniu zamieniam na mieszkanie w Szczecinie. Al. Piastów 48/3 od godz. 19. 4078-G

ZOBOWIĄZANIA
SPRZEDAM półbuty mekskie, jesionke, oraz inne rzeczy. Szczęśliwa 11/5. 4076-G

SPRZEDAŻ
SPRZEDAM planino marki „Ibach” w dobrego stanu. Herbiekowska 2/6. 4072-G

ZOBOWIĄZANIA
ZOBOWIĄZANO przepustkę stałą Huty „Szczecin” na nazwisko Józef Janiszewski. 4071-G

KATARZYNA SELEN
złazła zgubienie pozwolenia na stałe przebywanie w strzale nadgranicznej nr. 2052. 4072-G

TADEUSZ ORŁOWSKI
złazła zgubienie pozwolenia na stałe przebywanie w strzale nadgranicznej nr. 2052. 4072-G

ZOBOWIĄZANO
złazła zgubienie karty meldunkowej nr. 10712 na nazwisko Józef Janiszewski. 4071-G

TADEUSZ ORŁOWSKI
złazła zgubienie pozwolenia na stałe przebywanie w strzale nadgranicznej nr. 2052. 4072-G

ZOBOWIĄZANO
złazła zgubienie karty meldunkowej nr. 10712 na nazwisko Józef Janiszewski. 4071-G

TADEUSZ ORŁOWSKI
złazła zgubienie pozwolenia na stałe przebywanie w strzale nadgranicznej nr. 2052. 4072-G

ZOBOWIĄZANO
złazła zgubienie karty meldunkowej nr. 10712 na nazwisko Józef Janiszewski. 4071-G

Jaworski zwycięża w regatach żeglarskich AZS

SEKCJA Żeglarska Akademickiego Zrzeszenia Sportowego w Szczecinie zorganizowała ostatnio regaty żeglarskie na jeziorze Dąbskim.

Zawody odbywały się systemem „przesiadkowym”. W regatach brał udział: WOJCIECH JACOBSON, KRZYSZTOF JAWORSKI, JERZY JOSEWICZ, JERZY SZALAŃKO, ZIEMOWIT OSTROWSKI, JERZY KRASZEWSKI, KAZIMIERZ HASKA i JERZY KERNER (wszyscy z AZS-u, ponieważ, były to zawody wewnętrzne). Biegi odbyły się na dwóch jednostkach AZS-u: na „Kaczorku” i „Wojtku” oraz na dwóch jachtach pożyczonych: na „Kimisie” (jednostka ZS Kolejarza) i na „Czajce” (jednostka LPZ).

Do półfinałów zakwalifikowali się: Jacobson, Szalańko, Jaworski i Ostrowski. W finałach regat (po ostatnim swym zwycięstwie z żeglarzami poznańskimi) Jaworski znów udowodnił że jest jednym z najlepszych. Zajął on pierwsze miejsce przed Ostrowskim i Jacobsonem.

Należy zaznaczyć, że zawody odbywały się w ciężkich warunkach atmosferycznych (bardzo silny wiatr i deszcz).

Jak się dowiadujemy Akademickie Zrzeszenie ma zamiar coraz częściej urządzać tego rodzaju imprezy, lecz na razie brak jednakowych — typowych jednostek utrudnia studentom wodniakom pracę. Ostatnie regaty, dzięki społecznemu podjęciu kierownictwa Sekcji Żeglarskiej ZS Kolejarza i LPZ-u, doszły do skutku — za co akademickie serdecznie tym Zrzeszeniom dziękują.



KRZYSZTOF JAWORSKI

W przyszłym sezonie żeglarskim sprawą będzie przedstawienie się inaczej. Ilość sprzętu w AZS-ie powiększy się i praca pójdzie pełną parą.

Zyczymy AZS-iakom powodzenia!

SPORT

Ponad tysiąc sportowców na starcie Zakładowa Spartakiada

Zarządu Portu Szczecin rozpoczyna się dziś

W DNIU dzisiejszym na stadionie Zrzeszenia Sportowego Kolejarz przy ul. Twardowskiego o godzinie 16 odbędzie się uroczyste otwarcie zakładowej spartakiady Zarządu Portu Szczecin, w której weźmie udział ponad tysiąc sportowców.

KOŁO sportowe Kolejarz przy Zarządzie Portu jest komórką, w której zrzeszonych jest około dwa tysiące sportowców. Jest to jedno z najliczniejszych kół na terenie Szczecina.

Spartakiada tego koła trwać będzie do 4 października br. Opiekę nad zawodami ma koło Związku Młodzieży Polskiej, które wspólnie z Komitetem spartakiady wysunęło jako pierwszy cel zawodów zdobywanie norm na odznakę Sprawny do Pracy i Obrony.

Spartakiada obejmuje pięćdziesiąt konkurencji. Do najważniejszych zaliczyć należy: lekkoatletykę, kolarstwo, boks, żeglarstwo, piłkę nożną, strzelstwo sportowe i gimnastykę.

Do rozgrywek piłki nożnej zgłoszono 8 drużyn. W finale spotkać tenisa stołowego bierz udział 60 zawodników.

Niektóre konkurencje, ze względu na długi czas ich trwania, już są rozgrywane. Do takich zaliczają się szachy, kajaking, strzelanie i inne.

W dotychczasowych konkurencjach uzyskano następujące wyniki. W piłce nożnej: drużyna administracji — dr. eksploatacji — 11:0, dr. Basenu Górniczego — dr. eksploatacji — 3:0, dr. tech. bazy taboru — nabrzeże Stawów — 8:0, dr. biura portowego Ewa — Starówka — 3:1, dr. administracji — dr. Basenu Górniczego — 2:0, i drużyna administracji — dr. technicznej bazy transportu — 6:2.

W biegach jałakowych na 1000 m. dwóch mężczyzn (kajak sportowy) 1 miejsce zdobyła osada administracji w składzie: Pisarski — Stachurski — 6:50,5, 2 miejsce osada Basenu Górniczego w składzie: Robak — Tetianiec — 7:04,2, 3 miejsce osada biura portowego Ewa w składzie: Kozłowski — Płoski — 7:19,2. 1000 m. sportowych jedynie: 1) Pisarski — 6:54,6, 2) Ciupka (Basen Górniczy) — 7:16,3, 3) Stachurski — 7:17,6.

W żeglarskich regatach sprawnościowych zwyciężyła załoga sternika Gasowskiego 21 pkt przed załogą sternika Husa — 14 pkt i zał. ster. Kuźnińskiego — 13 pkt.

W pierwszym dniu strzelania w Basenie Górniczym brało udział 59 zawodników z tego 39 zdobyło normy na odznakę SPO. Pierwsze miejsce w strzelaniu zdobył Gadziński — 94 pkt. 2) Grudka — 93 pkt. 3) Bielak — 93 pkt. 4) Grzesiak — 92 pkt. 5) Świętochowski — 91 pkt. Wszyscy zdobyli normę klasyfikacyjną na odznakę sportową III stopnia.



DRUGIM kolarzem, który przebił dętkę na trasie 5 etapu Koszalin — Szczecin, okazał się Mazurek z CWKS-u. Już do samej meły nie mógł dojść czółowki i na szczecińskich torze samotnie finiszował.

Na zdjęciu: Mazurek zmienia uszkodzoną dętkę.

Próby bicia rekordów na strzelnicy

SEKCJA Strzelecka szczecińskiego WKFK organizuje w niedzielę zawody strzeleckie na strzelnicy Turzyn. Program zawodów przewiduje strzelanie z pistoletu wojskowego w konkurencji Pw-9 i Pw-13 dla kobiet i mężczyzn posiadających klasy I i II oraz w konkurencji Pw-9 strzelanie dla juniorów z kategorią III.

Do próby bicia rekordów zgłosiło się wielu zawodników. Wśród nich znajdują się: Grydzewicz, Brzeziński, Hasse, Kuśniewski, Czarniecki, Brzezińska i Steczkowska.

Jutro na torze wyścigi kolarskie i motocyklowe

ZRZESZENIE Sportowe Budowlani, wspólnie z sekcją kolarską GWKS-em organizuje w niedzielę zawody kolarskie i motocyklowe na torze kolarskim.

Porządek zawodów o godzinie 15. Program zawodów kolarskich przewiduje: 1) wyścig na 15 km dla klasy III z finiszem na 5, 15 i ostatnim okrążeniu toru. Cztery pierwszych zawodników zostają sklasyfikowanych.

2) Wyścig na 100 okrążeń toru dla kartowców I i II klasy (finisz na 75, 50, 25 i ostatnim okrążeniu). Klasyfikuje się czterech pierwszych zawodników.

3) Zawody motocyklowe o mistrzostwo toru w klasie wyścigowej i sportowej.

Program wyścigów motocyklowych przewiduje w swier i półfinałach biegi na 5 okrążeń, a w finale na 10 okrążeń toru.

W zawodach motocyklowych weźmie udział zawodnicy z Poznania. Są to motocykliści: Pomiński, Unil. Wśród nich zobaczymy: Stroińskiego, Barankę, Kozłowskiego, Hanekę i Zielińskiego.

Medal zdobywcom pierwszych dwóch miejsc tak w wyścigu motocyklowym jak i kolarskim przewidziane są cenne nagrody, dla zdobywców trzech miejsc pamiętkowe dyplomy.

A więc wszystkim spotykającym się na torze kolarskim aby oglądać niecodzienną imprezę, jaka jest bezsprzecznie wyścig motocyklowy na torze.



CO-DZIS-NA-OBIAD?

ZUPA ziemniaczana przecierana, grzanki z chleba. Kapusta faszerowana.

MAJONEZ GOTOWANY 18 łyżek oliwy, 18 łyżek wody, 8 łyżek octu, wymieszać razem, następnie dodać dwie płaskie łyżki maki kartonowej, wszystko dobrze wymieszać, wstawić do garnka na drugi garnek z gorącą wodą, stojący na ogniu i mieszać aż sos zgęstnieje.

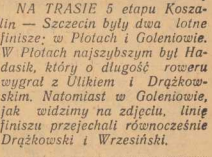
A to wszystko polskim przede wszystkim kosztem.

FAKT, że taka właśnie jest polityka Watykanu, że popiera ją czynnie w kraju niekiedy dostojnymi kościołami — to dla katolików polskich bolesna sprawa. Wiedzą oni jednak i znajdują właściwą jedyną drogę Polaka, która w żadną przeciwnie kościoła z ich uczuciami ludzi wierzących nie wchodzi: pozostając wierni religii i kościołowi jako instytucji religijnej, odrzucając wróg od sepek lat świecką politykę Watykanu i biskupów kaczmarek.

Taką postawę zajęli bojownicy powstań narodowych — listopadowego i styczniowego — król Rzym papieśki, idąc na rękę potęgę carskiej, popełnił. Tak uczynili patriotyczni księża w woj. kieleckim, którzy w r. 1940 nie odczytali z ambon listu pasterskiego biskupa Kaczmarka, ponieważ był to list zdradziecki: do współpracy z okupantem wywołał.

Polaka Rzeczpospolita Ludowa nie tylko nie stała się, nadawała nie tylko nie stała się, ale przeciwnie stoi na straży swobody wyznania, daje fundusze na odbudowę kościołów, umie ocenić patriotyczną i obywatelską wartość wierności do chowieństwa.

Namiaszt Polaka Rzeczpospolita Ludowa karze za nadużycie religii i stanowisk kościelnych dla wrogich narodowi celów — a dlatego stęplą przed trybunałem biskup Kaczmarek i jego w zdradzie współpracownicy.



NA TRASIE 5 etapu Koszalin — Szczecin były dwa lotne finisze: w Piotrach najszczęśliwszy był Hadasik, który o długość roweru wygrał z Ulkiem i Drązkowskim. Natomiast w Goleniowie, jak widzimy na zdjęciu, linie finiszu przejechał równocześnie Drązkowski i Wrzesiński.



Z WIELKĄ niecierpliwością i napięciem oczekiwaliśmy dzisiaj, że tysiące szczecińskich, kolarzy biorących udział w X Wyścigu Dookoła Polski. Czółowka była bardzo liczna i nikt nie wiedział, kto wygra. Na finiszu najszczęśliwym okazał się Wilczewski, zwyciężając na drugim z kolei etapie. Postępowy na sukces Hadasika, który również wygrał już dwa etapy.



TADZIK Drązkowski to ulubieniec wszystkich szczecińskich. Dlatego też trudno się dziwić, że to właśnie on ze wszystkich kolarzy został najserdeczniej i najgoręcej pozitywny. Drązkowski jedzie w tym roku bardzo równo. Na każdym etapie zajmuje jedno z czołowych miejsc. Po pięciu etapach w klasyfikacji indywidualnej zajmuje on 4 miejsce, mając tylko 2 minuty straty do Wójcika — przedownika wyścigu.

Na zdjęciu: widzimy Drązkowskiego jak bezopornie do zachęceniu wyścigu dzięki szczecińskim za serdeczne pozycje.

My ze swej strony, życzymy mu aby tak jak teraz jechał do końca Wyścigu.

Szczeciński Zakład

Po 4 dniach procesu

Do czego wiedzie t.zw. orientacja zachodnia?

WCZORAJ w toku przesłuchania b. prokuratora seminarium duchownego w Kielcach, oskarżonego ks. Widłaka — jeden z obrońców zwrócił się do z. takim zapytaniem: — Czy ksiądz coś wie o polityce Watykanu wobec Polski? Może np. znany jest księdzu pogląd Kurii rzymskiej na sprawę niepodległości Polski w latach I wojny światowej? Pisał o tym Dmowski...

Ks. Widlak w odpowiedzi oświadczył, że „specjalnie nie czytał i nie studiował tego zagadnienia” i że tylko „cośkolwiek o tym słyszał”.

A szkoda. Bardzo to pouczająca sprawa i warto w tym wy padku, jak radził adwokat, zająć się do Dmowskiego. Nikt chyba nie posądzi tego wodza ende cji i katolika o bezbożność, a w jego własne „pismach”, w to mie V str. 260 można wyzyskać, co następuje:

„Z najmniej przyjaznym przyjęciem naszych dążeń... spotkałem się w miłej, w którym zdawałoby się, najmniej należało tego oczekiwać, mianowicie w Watykanie... Mnie się zdaje, że polityka watykańska popełniała duże podczas wojny błędy, w szczególności w stosunku do Polski. Stanowisko jej w spra-

wie polskiej najlepiej określa rozmowa, jaką miałem w styczniu 1916 r., z wysokim dygnitarzem watykańskim, a z której dosłownie przytaczam część mającą znaczenie.

Zostałem zapytany:

— Dlaczego pan idzie z Rosją?

— Bo mi trzeba, żeby Niemcy byli pobite.

— Na cóż panu przegrana Niemiec?

— Bo bez niej nie będzie zjednoczonej Polski, dążąc do zjednoczenia, dążymy do Polski niepodległej.

Na to usłyszałem wybuch śmiechu.

— Polska niepodległa? Ależ to marzenie, to cel nieziszczalny.

Tak to było w r. 1916.

A JAK było w r. 1939, gdy nad Polską zawisła hitlerowska nawała i sprawa ocalenia niepodległości naszego państwa stała się z całą ostryością? Wtedy inny dostojnik Watykanu i rzecznik jego polityki, najniższy papieśki w Warszawie Cortesi, radził po prostu kaptułać. Mówił o tym w swych zeznaniach biskup Kaczmarek, który wielokrotnie prowadził z Cortesim rozmowy na tematy polityczne — a prokurator

złustrował te rozmowy fragmentami z pamiętników sanacyjnego ministra spraw zagranicznych Becka i jego zastępcy, Szembeka. Obaj pisali o tym jak to Cortesi, w imieniu Piusa XII zalecał kapitulację wobec żądań Hitlera. Beck zaś tak na gorąco notował:

„W ostatnich dniach sierpnia (1939 r.) papież zwrócił się jeszcze raz do nas, wyjaśniając nam, że odstąpienie Pomorza i Gdańska mogłoby uratować pokój”.

Proniemiecka i antypolska nuda, snuta przez watykańskich dygnitarzy, ciągnęła się więc od czasów pierwszej wojny światowej po drugą — i potem dalej poprzez okres okupacji aż do dni dzisiejszych. Militarystom niemieckim jest stale pupilem Watykanu, oczywiście, nie w jakimś tam specjalnej sympatii papieża do narodu niemieckiego, lecz jako wyniki konsekwentnie stosowanej kalkulacji politycznej: stawiać na podstawie osłoję reakcji w Europie, a malarz narody (jak np. Polska) poświęcać, z dodaniem paru słów żalu na ostarcie lez.

Proces, toczący się od 3 dni w Warszawie, dużo już materiału do rozmyślań o tej sprawie dostarczał. Osk Kaczmarek, biskup — polityk, mający nie tylko jakie kontakty i informacje, że znan m.in.: na początku 1950 roku był w Rzymie ksiądz metropolita Sapiela, który przywiózł stamtąd potwierdzenie żywego i czynnego poparcia przez Watykan Trizonii... Stwierdzono, że granice Polski na zachodzie będą musiały być uszczuplone na rzecz Niemiec za ich u-

dział w konflikcie, (tzn. w planowanej przez USA III wojnie światowej). I w chwilę potem, mówiąc o opinii dwu pralatorów watykańskich, Tardiego i Montiniego, z którymi spotykał się w Rzymie biskup polski — powiedział: „jak ja wielu pralatorów z kół watykańskich, byli oni zwolennikami zapłaty Niemcom naszymi Ziemiemi Zachodnimi za ich udział w nowej wojnie. Pralaci rzymscy spoglądali z wyżyn szerokiej, długoplanej polityki, jaką prowadził Watykan, i dlatego tak druzgoczący kraj jak Polska nie bardzo ich pod tym względem interesował”.

A więc niemal knubek w knubek to samo, co mówił Dmowski w roku 1916 dw. „wysoki dygnitarz watykański”! Oto mamy w całej krasie „niezmienną miłość” rzymskich papieży i pralatorów dla Polski — i bez ostojki ukazane nieuchronnie konsekwencje tzw. orientacji zachodniej.

Mówimy o „orientacji zachodniej”, bo przecież polityka watykańska to tylko część składowa polityki Waszyngtonu, który jest głównym i decydującym mechanizmem w zęgarze międzynarodowej reakcji. Dąży ona do nowej wojny imperialistycznej przeciw krajom socjalizmu, a w tej wojnie potrzebny jest, jak dawniej, uzbrojony i karny żołdak hitlerowski. Darmo go nie namówi do noszenia „marszu na wschód” — więc trzeba obywatelską polską Ziemię Zachodnią a potem Alzacje i Lotaringię, trzeba rozstąpić przed niemieckim nacjonalistą miazg nową „wielką rzeszę”.